

Sygn. akt III AUa 616/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górską (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. w Szczecinie

sprawy M. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o składki

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 czerwca 2017 r. sygn. akt VI U 2193/16

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 616/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 4 listopada 2016 roku organ rentowy stwierdził, że M. Ł. jest dłużnikiem ZUS z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od września 2008 roku do grudnia 2008 roku. Organ rentowy wskazał, że zawiadomił ubezpieczoną o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne wzywając jednocześnie do złożenia pisemnych wyjaśnień w sprawie przyczyn nieopłacenia składek, pod rygorem wydania decyzji w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na podstawie dotychczas zgromadzonych dowodów.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła ubezpieczona, domagając się jej zmiany poprzez uznanie, że składki za wskazany okres nie były wymagalne. Ubezpieczona wskazała, że w 2008 roku zawiesiła swoją działalność gospodarczą i z dniem 1 września 2008 roku złożyła do ZUS druk ZWUA z kodem 100, celem wyrejestrowania z ubezpieczeń od

dnia 1 września 2008 roku. W tej samej dacie ubezpieczona podjęła zatrudnienie w firmie (...), w ramach umowy na czas określony do 31 grudnia 2008 roku. W grudniu 2008 roku otrzymała propozycję dalszego zatrudnienia, wobec czego w dniu 16 grudnia 2008 roku złożyła w urzędzie skarbowym pismo o zakończeniu działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując dotychczasową argumentację. Nadto wskazał, że z dokumentacji rozliczeniowej ubezpieczonej wynika, że zgłosiła ona prowadzenie działalności gospodarczej od 2 lutego 2008 roku do 16 grudnia 2008 roku.

Wyrokiem z 27 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, iż M. Ł. nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne (wraz z odsetkami za zwłokę) za okres od września do grudnia 2008 roku.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

M. Ł. od dnia 2 lutego 2008 roku prowadziła własną działalność gospodarczą w zakresie usług marketingowych. Siedzibę firmy miała w swoim mieszkaniu w N.. Do końca sierpnia 2008 roku współpracowała z firmą (...).

Z dniem 1 września 2008 roku M. Ł. została zatrudniona na stanowisku przedstawiciela ds. handlu i pozyskiwania klientów w firmie (...) z siedzibą w M. (okolice W.) na czas określony do końca grudnia 2008 roku. W związku z powyższym odwołująca z dniem 1 września 2008 roku zawiesiła swoją działalność i złożyła w ZUS-ie druk ZWUA z kodem 100 - w celu wyrejestrowania z ubezpieczeń.

M. Ł. przeprowadziła się do B., gdzie zamieszkała w wynajętym lokalu ze swoim partnerem S. Ł., z którym w 2015 roku zawarła związek małżeński.

Sąd I instancji określił, że w ramach współpracy z firmą (...) ubezpieczona była przedstawicielem handlowym na terenie województw: (...), (...), (...), (...), (...) i (...). Praca ta zajmowała jej co najmniej 8 godzin dziennie, bywało, że zostawała w delegacjach w związku z koniecznością sporządzania raportów. W spornym okresie nie podejmowała żadnych działań związanych z prowadzeniem własnej działalności marketingowej (szukaniem bądź składaniem ofert), nie wystawiała faktur, nie rozliczała kosztów działalności. Od momentu zawieszenia działalności jedynym dochodem ubezpieczonej był dochód ze stosunku pracy.

Z ustaleń Sądu Okręgowy nadto wynika, że w dniu 17 grudnia 2008 roku M. Ł. wyrejestrowała swoją działalność gospodarczą, powiadamiając o tym właściwy urząd skarbowy i ZUS, gdzie złożono druk ZWPA z kodem 111 (zaprzestanie działalności gospodarczej). Z dokumentacji ubezpieczeniowej i rozliczeniowej w Kompleksowym Systemie Informatycznym (KSI) wynika, że ubezpieczona zgłosiła prowadzenie działalności z dniem 2 lutego 2007 roku. Na podstawie dokumentów zgłoszeniowych płatnika organ rentowy z urzędu dokonał korekty dokumentu ZUS ZWUA określając datę wyrejestrowania 17 grudnia 2008 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie ubezpieczonej okazało się uzasadnione. Podstawę prawną stanowiły przepisy art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 pkt 1, art. 13 ust. 4, art. 46 ust. 1, art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd I instancji wskazał, że istotne znaczenie dla ustalenia obowiązku ubezpieczenia ma fakt prowadzenia działalności gospodarczej, a nie sam wpis do ewidencji działalności gospodarczej. Wpis do ewidencji działalności gospodarczej ma jedynie charakter deklaracyjny, nie kreuje on również bytu prawnego przedsiębiorcy. Zgłoszenie i wpis do ewidencji działalności gospodarczej stanowi tylko podstawę rozpoczęcia działalności gospodarczej w rozumieniu jej legalizacji i nie jest zdarzeniem, ani czynnością, które bezwzględnie czasowo wiąże się z podjęciem takiej działalności. Określanie przez samego przedsiębiorcę daty rozpoczęcia działalności gospodarczej wpisywanej do ewidencji powoduje jedynie istnienie domniemania faktycznego, że z tą datą działalność gospodarcza została podjęta i była prowadzona aż do czasu jej wykreślenia z ewidencji. Domniemanie faktyczne ma znaczenie dowodowe i może być obalone. Zdaniem

Sądu I instancji ubezpieczona zdołała podważyć poczynione przez organ rentowy ustalenia dotyczące obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że dokonując ustaleń oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadka S. Ł. oraz na zeznaniach M. Ł., które pozostają w korelacji z dołączonymi do akt sprawy dokumentami, w tym: umową o współpracy z 2 lutego 2007 roku z firmą (...), pismem z dnia 30 maja 2008 roku o zakończeniu współpracy z ww. firmą, druk (...), umową o pracę z 1 września 2008 roku z (...), rachunkiem nr (...) oraz protokołem zdawczo – odbiorczym mieszkania wynajmowanego przez powódkę. Zdaniem Sądu orzekającego, powyższy materiał dowodowy poświadcza fakt, że od czasu zawieszenia działalności we wrześniu 2008 roku do 17 grudnia 2008 roku powódka nie podejmowała żadnych czynności związanych z prowadzoną dotychczas działalnością gospodarczą w zakresie usług marketingowych, zakończyła także współpracę z dotychczasowym kontrahentem. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd dał zatem wiarę zeznaniom powódki, że we wskazanym powyżej okresie, wbrew twierdzeniu organu rentowego, nie prowadziła ona działalności gospodarczej.

Zdaniem sądu I instancji, w analizowanym przypadku brak jest podstaw do przyjęcia za organem rentowym, że w przypadku M. Ł. w okresie od września 2008 roku do grudnia 2008 roku zaistniały przesłanki pozwalające na stwierdzenie, iż w tym okresie pozostawała ona w gotowości do prowadzenia działalności w sposób zorganizowany i ciągły, co jest nieodzownym atrybutem działalności. W tym okresie powódka nie miała realnych możliwości ani woli świadczenia jakichkolwiek usług w ramach przedmiotu swojej działalności gospodarczej (marketing) - przede wszystkim z uwagi na podjęcie zatrudnienia w ramach pełnego etatu w firmie (...), w której była przedstawicielem handlowym. Jej praca zajmowała 8 godzin i więcej godzin dziennie. Nadto, od momentu zawieszenia działalności, powódka wyprowadziła się z N. do B., a składając deklarację ZUS ZWUA z kodem 100, sądziła, że jest to skuteczne wyrejestrowanie z ubezpieczeń.

Nadto z okoliczności sprawy wynika również, że poza złożeniem ww. deklaracji powódka ostatecznie nie podjęła żadnych czynności świadczących o dalszym prowadzeniu działalności, w szczególności nie współpracowała z dotychczasowym kontrahentem (...), zmieniła obszar swojej aktywności zawodowej, nie wystawiła żadnej faktury, nie wykazała dochodu z tytułu działalności. Po okresie próbnym zatrudnienie powódki w firmie (...) było kontynuowane, co także przemawia za tym, że działalności gospodarczej ubezpieczona nie prowadziła i prowadzić nie planowała, tylko ją ostatecznie wykreśliła.

Mając powyższe na względzie, sąd I instancji uznał, że w okresie od września 2008 roku do grudnia 2008 roku objętym zaskarżoną decyzją ubezpieczona działalności gospodarczej nie prowadziła. Pomimo formalnego zarejestrowania (stan zawieszenia) ubezpieczona nie wykonywała żadnych usług, czy też innych czynności, które wchodziły w zakres przedmiotowej działalności gospodarczej ujawnionej w ewidencji.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się organ rentowy, który w wywiedzionej apelacji zarzucił rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że ubezpieczona od września do 17.12.2008 r. nie prowadziła działalności gospodarczej, a w związku z tym nie miała obowiązku opłacenia składki zdrowotnej za wskazany w decyzji okres.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Apelujący wniósł także o orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy powołał się na dokumentację ubezpieczeniową i rozliczeniową, z której wynika, że M. Ł. zgłosiła prowadzenie działalności gospodarczej w okresie od 2.02.2007 r. do 16.12.2008 r. płatnik zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej od dnia 16 grudnia 2008 r. Wobec okoliczności ustalonych w niniejszej sprawie trudno przyjąć, że ubezpieczona od września do momentu wyrejestrowania nie prowadziła działalności gospodarczej, a w konsekwencji nie była zobowiązana do uiszczania składek na ubezpieczenie zdrowotne.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się niezasadna.

Wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji, Sąd I instancji wydał trafne rozstrzygnięcie znajdujące uzasadnienie w całokształcie sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ocenę materiału dowodowego, która jest pełna i odnosi się do wszystkich zagadnień poruszanych przez ubezpieczoną, zaaprobował ustalenia sądu okręgowego, jak też ocenę prawną.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ocenił, przeciwnie do stanowiska organu rentowego, że skoro M. Ł. nie prowadziła w spornym okresie działalności gospodarczej, to nie jest ona dłużnikiem z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne. Istota sprawy sprowadzała się wobec powyższego do oceny, czy ubezpieczona rzeczywiście podlegała ubezpieczeniu społecznemu również z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. W okresie bowiem od 1 września 2008 r. ubezpieczona została zatrudniona w firmie (...) na czas określony do końca grudnia 2008 roku. W dniu 1 września 2008 r. ubezpieczona jednocześnie zawiesiła swoją działalność i złożyła w ZUS-ie druk ZWUA z kodem 100 – w celu wyrejestrowania z ubezpieczeń. Ubezpieczona w toku niniejszego postępowania konsekwentnie wskazywała, że w spornym okresie w ogóle nie prowadziła działalności gospodarczej.

Przedmiot sporu sprowadzał się do oceny, czy w spornym okresie istniały warunki prawne do objęcia skarżącej ubezpieczeniem zdrowotnym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, a w konsekwencji czy winna opłacać z tego tytułu składki na ubezpieczenia. Wyjaśnić należy, że istnienie wpisu w ewidencji działalności gospodarczej nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, a jedynie prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana jako prowadząca taką działalność. Domniemanie to może jednak zostać obalone, o ile strona wykaże, że mimo formalnego zarejestrowania, działalności faktycznie nie prowadziła. Obowiązek ubezpieczenia wiąże się nie tyle z faktem rejestracji działalności gospodarczej, co z jej realnym prowadzeniem, przy czym przerwa w prowadzeniu działalności gospodarczej, powodująca ustanie obowiązku ubezpieczenia społecznego, musi być usprawiedliwiona i udokumentowana. Skoro więc składka na ubezpieczenie jest konsekwencją podlegania ubezpieczeniom, zatem kluczowe w sprawie jest ustalenie, czy skarżąca w ogóle prowadziła działalność pozarolniczą i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniu.

W wywiezionej apelacji organ rentowy skupił się jedynie na wskazaniu, że ubezpieczona w spornym okresie nie wyrejestrowała działalności. Działalność została wyrejestrowana dopiero z dniem 16 grudnia 2018 r. Organ rentowy natomiast całkowicie pominął i w żaden sposób nie odniósł się do okoliczności faktycznych, które w toku rozpoznawania niniejszej sprawy poczynił Sąd Okręgowy.

Wymaga podkreślenia, że ubezpieczona już w odwołaniu od decyzji wskazywała, że działalność wyrejestrowała 1 września 2008 r. i w tej dacie podjęła zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy w firmie (...). W toku postępowania ubezpieczona podnosiła, że pracowała co najmniej 8 godzin dziennie, nie podejmowała żadnych działań związanych z prowadzeniem własnej działalności, nie wystawiała faktur, nie rozliczała kosztów działalności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy - wbrew podniesionym przez organ rentowy w apelacji zarzutom - przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Odwoławczy wyjaśnia, że przepis art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej kreuje obowiązek podlegania osób prowadzących pozarolniczą działalność ubezpieczeniom z mocy ustawy od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Tak więc, to nie decyzja organu

rentowego powoduje powstanie tego obowiązku, a jedynie potwierdza ona ten obowiązek. O obowiązku ubezpieczenia przesądzą przepisy prawa, a nie wola ubezpieczonego lub organu rentowego. Zatem obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności.

W niniejszej sprawie zaś stan faktyczny pozwolił na ustalenie, że ubezpieczona w spornym okresie nie miała zamiaru i w rzeczywistości nie prowadziła działalności gospodarczej w sposób stały, zorganizowany i ciągły w celu zarobkowym. Ubezpieczona podjęła bowiem inną pracę, zrezygnowała ze współpracy z dotychczasowym kontrahentem i nie osiągała zarobków z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Co więcej, również zachowanie ubezpieczonej wyraźnie wskazuje na to, że jej zamiarem było zakończenie prowadzenia działalności. We wrześniu 2008 r. złożyła ona druk o wyrejestrowaniu jej z ubezpieczeń i jednocześnie podjęła ona pracę zarobkową. Nowe zatrudnienie natomiast w żaden sposób nie wiązało się z prowadzeniem dotychczasowej działalności gospodarczej.

W wyroku z dnia 18 listopada 2011 r. (sygn. I UK 156/11, LEX nr 1102533) Sąd Najwyższy stwierdził, że zgłoszenie rozpoczęcia działalności lub jej zawieszenia ma znaczenie jedynie jako domniemanie faktyczne. Zakłada się, że skoro czynności tego rodzaju dokonano, to działalność się rozpoczęła lub uległa zawieszeniu. Nie wyklucza to jednak możliwości przeprowadzenia dowodu przeciwnego, tyle, że powinna to uczynić zainteresowana tym strona. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszym postępowaniu M. Ł. za pomocą wiarygodnych i przekonujących dowodów wykazała, że pomimo braku formalnego zawiadomienia o zaprzestaniu bądź zawieszeniu prowadzenia działalności gospodarczej, faktycznie jej nie świadczyła.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górka SSA Jolanta Hawryszko